

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/edukacja-1/wystawy/13473,Otwarcie-wystawy-Polacy-ratujacy-Zydow-w-czasie-zaglady-Pomoc-Polakow-dla-ludnos.html>  
21.05.2024, 23:21

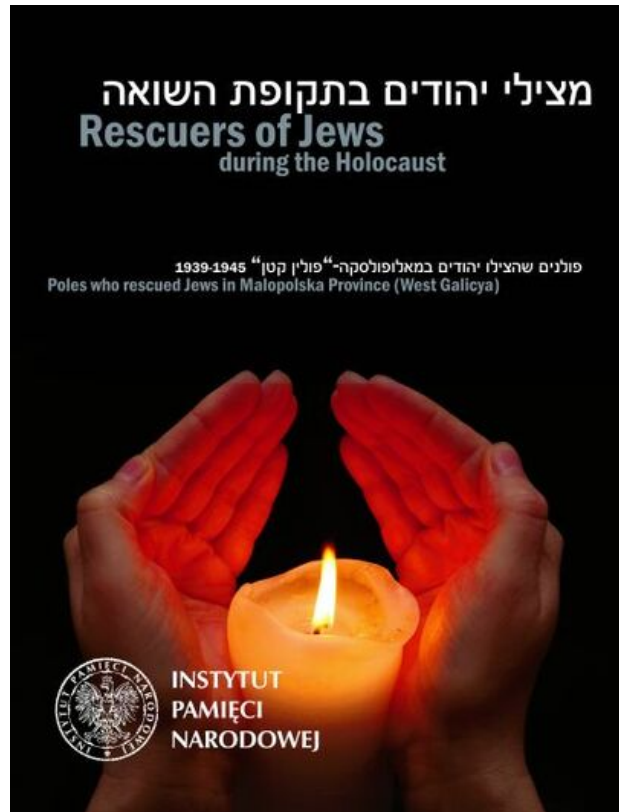
## Otwarcie wystawy „Polacy ratujący Żydów w czasie zagłady. Pomoc Polaków dla ludności żydowskiej w Małopolsce w latach 1939-1945” - Izrael, 18 listopada 2009

E  
v  
e  
n  
t  
N  
a  
m  
e  
S  
t  
a  
r  
t  
D  
a  
t  
e  
E  
n  
d  
D  
a  
t  
e  
D  
u  
r  
a  
t  
i  
o  
n

Otwarcie wystawy „Polacy ratujący Żydów w czasie zagłady. Po

18th Nov 2009

N/A



18 listopada 2009 r., o godz. 17.30 w Massuah, Tel Itzhak (Izrael) miało miejsce otwarcie wystawy „Polacy ratujący Żydów w czasie zagłady. Pomoc Polaków dla ludności żydowskiej w Małopolsce w latach 1939-1945”. Wystawa została otwarta w obecności wicepremiera Polski Waldemara Pawlaka. Podczas otwarcia zaprezentowana została książka Mateusza Szpytmy „Ryzyko ocalenia. Ratowanie Żydów przez Polaków i tragiczne następstwa dla rodziny Ulmów z Markowej”.

Wystawę „Polacy ratujący Żydów w czasie zagłady. Pomoc Polaków dla ludności żydowskiej w Małopolsce w latach 1939-1945” przygotowali pracownicy rzeszowskiego oddziału IPN-u. Jest ona rozszerzeniem wystawy „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata. Pomoc Polaków dla ludności żydowskiej w Małopolsce w latach 1939-1945” oraz kolejnym ważnym elementem prowadzonego od lat w oddziale rzeszowskim projektu poświęconego pomocy, jakiej Polacy udzielali ludności żydowskiej w czasie II wojny światowej. Pierwsze otwarcie wystawy odbyło się w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu na Rynku Głównym w Krakowie 27 stycznia 2008 r., gdzie wystawa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem.

Otwierana 18 listopada br. w Izraelu wystawa została dodatkowo uzupełniona o losy Polaków, którzy pomagali Żydom. Na wystawie przypomniani zostali bohaterowie, którzy w większości przypadków zapłacili cenę życia za pomoc okazaną Żydom. Historie te dają świadectwo największego poświęcenia i braterskiej miłości.

**Stanisław i Franciszka Kurpielowie** zarządzali folwarkiem Leonczyn koło Krasiczyna, którego właścicielem był książę Leon Sapieha. Mieszkał tam z sześciorgiem dzieci i od 1942 r. ukrywali w stajniach uciekinierów z przemyskiego getta. W 1944 r. pomagali ogółem około 30 Żydom. W maju 1944 r. policjanci ukraińscy otoczyli zabudowania folwarczne. Najpierw wyprowadzili przed dom całą rodzinę Kurpielów, a następnie kazali Żydom przejść za stajnię i tam ich zastrzelili. Tylko jednej z ofiar udało się uciec z miejsca kaźni i przeżyć okupację niemiecką. Po egzekucji Ukraińcy zabrali na furmankę Kurpielów z trójgiem ich najstarszych dzieci i zawieźli na gestapo do Przemysła. Po kilku dniach Niemcy zwolnili dzieci, a Franciszka i Stanisław pozostali w więzieniu. 19 VI 1944 r. gestapowcy rozstrzelali Franciszkę i Stanisława Kurpielów w forcie w Lipowicy koło Przemysła i pochowali w zbiorowej mogile. Zwłoki Kurpielów zostały ekshumowane 7 VI 1945 r. i przewiezione na cmentarz w Przemysłu.

**Antoni Majkut**, syn Ignacego i Zofii (24 VI 1900 - III 1944) i jego **żona Katarzyna Majkut**, z domu Przeszło mieszkali w Grodzisku Górnym niedaleko Leżajska. Od wiosny do jesieni 1943 r. Katarzyna i Antoni pomagali trójce Żydom, którzy chronili się w okolicznych lasach. Do domu Majkutów przychodzili oni regularnie, aby się ogrzać, umyć i zjeść ciepły posiłek. Zostawali nawet na kilka dni, a następnie odchodzili do lasu. W listopadzie 1943 r. do domu Majkutów przybył funkcjonariusz gestapo z Grodziska Dolnego wraz z członkami wiejskiej warty. Antoni Majkut i jego starsi synowie zdołali uciec z domu. W domu pozostała Katarzyna z najmłodszym synem. Gestapowiec pobił gospodynię i zmusił wartowników do przeprowadzenia rewizji, w wyniku której ukrywający się Żydzi zostali schwytani, odprowadzeni na cmentarz żydowski w Grodzisku Dolnym i tam zastrzeleni. W lutym 1944 r. Majkutowie, nie zważając na śmiertelne zagrożenie, po raz kolejny przyjęli pod swój dach dwójkę Żydom. W dniu ich przybycia Antoni został aresztowany i osadzony w jarosławskim więzieniu, gdzie przebywał jako zakładnik do marca 1944 r. Wówczas to został przewieziony do Łańcuta i razem z dziewięcioma innymi osobami zastrzelony. Miejsce jego pochówku nie jest znane.

Od lata 1942 r. w lasach w okolicach **miejsowości Hadle Szklarskie i Pantalowice** ukrywała się grupa Żydom, którym pomagali mieszkańcy tych wsi. Pomoc ta polegała przede wszystkim na wyszukaniu odpowiedniego miejsca w leśnym kompleksie, w którym można było się dobrze ukryć, udzieleniu pomocy w budowaniu kryjówki, a przede wszystkim na dostarczeniu żywności ukrywającym się w niej osobom. Niektórzy z Polaków (na przykład Władysław Dec z Pantalowic) udzielali im także czasowego schronienia w swoich zabudowaniach gospodarczych. Rankiem 4 XII 1942 r. do Pantalowic przyjechali niemieccy żandarmi z Łańcuta pod dowództwem Antona Hachmanna. Aresztowali wszystkich Polaków, o których wiedzieli, że udzielają pomocy Żydom, a następnie rozstrzelali ich. Zginęli wówczas: Władysław Dec, Wincenty Lewandowski z żoną Emilią, Jakub Kuszek z żoną Zofią i ich córka Justyna Kubicka. Następnie żandarmi pojechali do leśniczówki koło Hadli Szklarskich, gdzie mieszkali bracia Władysława Deca. W nocy 4 XII 1942 r. Stanisław, Tadeusz i Bronisław Decowie zostali rozstrzelani przez Niemców na progu swojego domu.

Wystawa eksponowana będzie do 18 stycznia 2010 r.



MATEUSZ SZPYTMA

## THE RISK OF SURVIVAL

